

Po Drugiej Stronie Ulicy, Stara historia portowca

T. Skierczyński

Miasto jest tylko tak dobre jak jego przystań.

Przystań jest oknem na świat.

To tutaj spotykają się ludzie.

Tutaj wszystko się zaczyna, wszystko zaczyna się od dnia.

Jak większość z nich nie wie cóż to uczciwa praca!

Całymi dniami nic tylko żłopią piwsko, leczą w burdelu kaca!

Mówią, że jak skończy się wojna wszystko będzie po staremu.

Ta przystań to stara historia pisana Miastu Portowemu.

To tutaj spotykają się ludzie,

jak cień zgubieni w snach.

Tutaj wszystko się zaczyna, zaczyna od dnia.

Marynarz zawsze wie, kiedy miasto schodzi na psy.

On ja nikt czuję to we krwi.

Tylko dzięki tej starej wierze może być blisko swego prawdziwego domu.

Nie bywał na łądzie od wieków, zbłąkany sam w sobie jak w morzu.

Jak cień zgubieni ludzie

spotykają się w snach.

Gdzie wszystko się zaczyna, zaczyna od dnia.

A powiadam - ta przystań jest już stracona.

Ta przystań to już stara historia.